

# Zdradzonym i bezbronnym – Seweryn Krajewski

Choć dalej z każdą chwilą  
Od nieba do ziemi  
Niewiele nam przybyło  
Swobodnej przestrzeni  
Stały obok siebie o krok  
Dobro i zło  
Nie umiesz ich rozdzielić  
Nie szukasz, nie znajdujesz  
Nie pytasz o drogę  
Udajesz, że nie kochasz Niczego, nikogo  
I nieprzytomnie biegnąc przez świat  
Rzucasz na wiatr Młodość swą i urodę  
Nie, nie, nieprawda że nie mamy  
Nic prawdziwego  
Jest, jest, jak było przed wiekami  
Piekło i niebo  
Nie śmiejesz się, nie płaczesz  
Nie dziwisz się sobie  
Próbujesz żyć inaczej  
Bez marzeń, bez wspomnień  
Z podróży nieudanych do gwiazd  
Wracasz co dnia  
Zdradzony i bezbronny  
Nie, nie, nieprawda, że nie mamy  
Nic prawdziwego  
Jest, jest, jak było przed wiekami  
Piekło i niebo  
Choć dalej z każdą chwilą  
Od nieba do ziemi  
Niewiele nam przybyło  
Swobodnej przestrzeni  
Stały obok siebie o krok  
Dobro i zło  
Nie umiesz ich rozdzielić





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych